

GAZETA LEGNICKA

Nr 15 (194) R II Środa, 22 stycznia 1992 r. Cena 1000 zł.

Dzień Babci i Dziadka



Fot. Stanisław Celoch

**WSZYSTKIEGO
NAJLEPSZEGO
I STU LAT
ŻYCZY REDAKCJA**

RING WOLNY

Wraz z powołaniem gabinetu premiera Olszewskiego, zaczęły się w ministerstwach zmiany personalne. Może czystki. Może podział łupów. A może dobieranie ludzi pod kątem fachowości. Nie to jest najważniejsze. Szokuje fakt, że takie działania da się u nas zaobserwować.

Metoda jest prosta - obsadza się stanowiska według klucza partyjnego. Czyli upartyjnienie się urzęd. Dobrze, tak jest w państwach demokratycznych, z długoletnią tradycją.

W Polsce takiej tradycji nie ma. Demokracja raczkuje. Stanowiska obejmują częstokroć ludzie nie mający o rządzeniu zielonego pojęcia. Po prostu działacze partyjni. I oni to będą sprawować rządy.

Jest jeszcze jedno ale. Rząd Olszewskiego nie ma mocnej po-

zycji. W każdej chwili może zostać obalony. I wtedy znowu będzie montowanie ekipy.

Historia się powtórzy? W Wielkiej Brytanii partia opozycyjna ma własny gabinet cieni. Gotowy w każdej chwili przejąć rządy. W Polsce nie do końca wiadomo, kto jest opozycją, a kto nie. Układ jest płynny. Sojusze zawiązane są ad hoc. Więc wymiany, upolitycznienie, czy inne działania wprowadzą więcej zamieszania niż pożytku. Po prostu, dużo czasu musi upłynąć zanim powstaną elity władzy. Dodajmy, takie które będą mogły być w każdej chwili wymieniane. Ale póki co, czeka naszych działaczy partyjnych długi okres przygotowania się do roli rządzących. Tylko czy na to jest teraz czas...

Fighter

Atak zimy

W niedzielę padał deszcz. W nocy z niedzieli na poniedziałek nastąpił niespodziewany atak zimy. Jak zwykle w takich wypadkach zostali zaskoczeni drogowcy. W poniedziałek wiele ulic było oblodzonych. Na szczęście nie doszło do jakiś poważniejszych wypadków. Było tylko kilka drobnych stłuczek. Również chodniki w godzinach rannych nie były posypane piaskiem. Przechodnie chodzili jednak uważnie. Jak się dowiedzieliśmy w pogotowiu, zarówno w poniedziałek jak i we wtorek, nie zanotowano zwiększonej liczby pacjentów ze złamaniami. Co prawda wielu legniczian doświadczyło upadku, ale nie były one zbyt groźne.

Nie zanotowano również żadnej awarii w sieci ciepłowniczej i elektrycznej.

Spalą do końca

Co jakiś czas informujemy o pożarach w budynkach zajmowanych przez Rosjan w Legnicy. Dzisiaj kolejny kwiatek na tej łączce.

W poniedziałek ok. godz. 20.00 wybuchł ogień w pięknej, dwupiętrowej willi przy ul. Pancernej. Spaleniu uległa więźba i część poszycia dachowego. Strażacy ustalili, że przyczyną pożaru było wadliwe podłączenie junkersu do przewodu kominowego.

Napad na kantorowca

W poniedziałek na powracającego do domu przy ul. Słowackiego w Złotorzy Jana T. - właściciela kantoru wymiany walut napadło dwóch zamaskowanych bandytów. Zaczaili się w klatce schodowej, gdzie oczekiwali na swoją ofiarę. Zaatakowali zniemacka, obywatelką Jana T. gazem łzawiącym. Skradli waluty obce, kalkulator i dokumentację kantoru.

W sumie poszkodowany wycenił swoje straty materialne na 6 milionów złotych.

DZIŚ W NUMERZE:

- * Telefony raz jeszcze
- * "Taran Śmierci"
- * Dola doliniarza
- * Lista przebojów
- * Pegazem przez szkoły

Z Placu Słowiańskiego

W roku 1990 w uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku 1283 mieszkania tj. o prawie 20 procent mniej niż w poprzednim roku. Powierzchnia użytkowa mieszkań wyniosła 78 tys. metrów kwadratowych.

W okresie styczeń-grudzień ub. r. wynagrodzenia za pracę wyniosły 3,2 bln. zł., czyli

o blisko 50 procent więcej niż w 1990 roku. Na zakup towarów ludność województwa przeznaczyła 4,5 bln. zł. tj., o 65 procent więcej niż w 1990 roku, a na opłaty za usługi jeden bilion, czyli więcej o 139,5 procent.

Liczba bezrobotnych wynosi 36266 osób. W stosunku do stanu z końca 1990 roku wzrosła o 90 procent.

Z kraju i ze świata

* Wczoraj Rada Ministrów obradowała m.in. nad projektem zreformowania przez ministra finansów założeń projektu ustawy budżetowej na 1992 rok.

* Za zamkniętymi drzwiami toczyły się Obrady Komisji Krajowej NSZZ "S". Przewiduje się, że zostanie sprecyzowane stanowisko związku co do podjęcia rozmów z rządem i kontynuowania referendum w sprawie strajku powszechnego.

* 17 uczestników protestu głodowego w Łodzi odrzuciło przekazane im propozycje realizacji postulatów, przygotowane przez Ministra Przemysłu i Handlu.

* Wczoraj w Warszawie rozpoczęły się Międzynarodowe Targi Komputerowe

"Komputer EXPO-92".

* Serbia i jej sojusznicy opracowali projekt stworzenia nowej Jugosławii, a mającej objąć pozostałe obszary po międzynarodowym uznaniu Chorwacji i Słowenii jako niepodległych państw.

* Polska dostarczy lekarzy i średni personel medyczny dla sił pokojowych ONZ (UNIFIL), stacjonujących w Libanie.

* W ciągu 9 miesięcy ub. r. Izrael wybudował na ziemiach okupowanych 6435 mieszkań. W roku 1990 sześć razy mniej. * 87 osób zginęło w katastrofie samolotowej we wschodniej części Francji.

* Państwa dawnego bloku wschodniego są zadłużone na sumę 150 mld. dolarów.

GALERIA SATYRYKONU





Wieści z legnickiego Ratusza

- Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Legnicy informuje, że zgodnie z ustawą o ewidencji ludności, osoba, która wyjeżdża za granicę na okres dłuższy niż dwa miesiące, jest obowiązana zgłosić swój wyjazd w urzędzie gminy, dzielnicy, miasta. Mieszkańcy miasta Legnicy mogą załatwić te sprawy w pokoju 305, III piętro Urzędu Miasta. Zgłoszenie swego wyjazdu uwolni pozostałą w kraju rodzinę od kłopotów związanych

z regulowaniem odpłatności za wodę, która jest pobierana od ilości osób faktycznie zamieszkałych. Należy także pamiętać o tym, że o powrocie do kraju trzeba powiadomić Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta. Od osób zgłaszających wyjazd za granicę wymagany jest dowód osobisty i książeczka wojskowa (dot. osób podlegających powszechnemu obowiązkowi obrony).

BĄDŹ CIERPLIWI

Jeden z mieszkańców Ścinawy 10 lat temu napisał podanie do urzędu miasta o przydzielenie działki budowlanej. Odpowiedź otrzymał w... tym roku! W piśmie poinformowano go, że może otrzymać działkę lecz w drodze przetargu. Dlaczego jednak dopiero teraz, o tym już pismo milczy.

Sprawa przyznania działek budowlanych dla ok. 70 osób w minionym okresie staje się coraz bardziej głośna w mieście. Najbardziej interesują się tym ci co starają się o nie, bądź starali w przeszłości, a nie

otrzymali. Kiedyś można było otrzymać je prawie za darmo, dziś trzeba płacić grube pieniądze a dostać można tylko w drodze przetargu. Tylko dlaczego odpowiedź na podanie otrzymuje się jeszcze po 10 latach...

• Ludzie nie chcą pogodzić się z takim stanem rzeczy. Uważają, że jest to niesprawiedliwe. Domagają się wyjaśnienia sprawy.

Burmistrza zadeklarował na sesji powołanie komisji spośród radnych, która by wyjaśniła sprawę. Na razie radni nie podjęli tematu.

(pak)

PARTACZE I ŚPIOCHY

Kiasiarze pojawili się również i w Złotorzy. W cznie ostatniego weekendu odwiedzili miejscowy POM. Po piorunochronie dostali się na pierwsze piętro, gdzie przez niedomknięte okno weszli do pomieszczeń biurowych. Pierwsze kroki skierowali do kasy pancernernej, ale reprezentowali tak słabą fachowość, że pocałowali tylko kłamekę. Prawdopodobnie szu-

kając kluczy spenetrowali wszystkie biurka i szafy. Straty spowodowane ich nocną "pracą" oceniono na 2,5 mln. zł.

Ale to wszystko to drobniactwo. Najciekawsze jest to, że POM zatrudnia dozorców, którym płaci za pilnowanie. Chłopcy wykazali czujność! Na ich szczęście złodzieje nie byli lepsi.

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawełek



KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* 20 stycznia przy ul. Chojnowskiej złodzieje włamali się do magazynu ekip remontowych Akademii Rycerskiej. Skradli 350 kg blachy miedzianej oraz silnik elektryczny. Oblowili się na 10 mln. 300 tys. zł.

* "Głodni" złodzieje włamali się w nocy z poniedziałku na wtorek do sklepu mięsnego przy ul. Piechoty. Skradli mięso i wędliny. Policjanci penetrując przyległy teren znaleźli dwie torby z wędlinami. Złodzieje byli widocznie zawiedzeni asortymentem.

Chocianów

* Bomba w chocianowskiej gazowni! W dniu 20.01. br. odebrano telefon o podłożeniu ładunku wybuchowego. Policjanci przeszukali obiekt. Bomba nie wybuchła. Kolejne zwycięstwo idioty? Do czasu.

KOMUNIKAT KWP WSK LEGNICA

Dnia 3 grudnia 1991 r. w lesie koło miejscowości Powodowo, gmina Wolsztyn, znaleziono zwłoki mężczyzny o nieustalonej tożsamości.

R y s o p i s: wzrost około 183 cm, wiek 20 - 25 lat, szczupłej budowy ciała, włosy blond lekko kręcone, oczy szare, nos tzw. "orli", uzębienie pełne.

U b r a n y: w sweter koloru niebieskiego, fanelową koszulę w kratę biało - czerwono - niebieską, koszulę granatową typu półgolf, czarne spodnie zapinane na zamek błyskawiczny z brązowym skórzanym paskiem, spodnie od dresu koloru granatowego z gumami ujmującymi stopy, ciemnoszare skarpety oraz spodenki czarne z napisem "HUNDERWEH". Na palcach denata znajdowały się grawerowane: sygnet oraz obrączka.

Wszystkie okoliczności wskazują na dokonanie zabójstwa w ciągu ostatnich siedmiu dni.

Przy zwłokach nie znaleziono odzieży wierzchniej tj. kurtki lub płaszcza, obuwia oraz dokumentów.

Osoby, mogące przyczynić się do identyfikacji zwłok lub wyjaśnienia okoliczności związanych z tym zabójstwem, proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny z KRP w Wolsztynie ul. Dworcowa nr 1, tel. 21-01, 22-02, 997 - czynne całą dobę lub z najbliższą jednostką policji.

"LEGNICKA" NA CENZUROWANYM

Wczoraj otrzymaliśmy niecodzienny list. Oto jego treść:

"Społem" Legnicka Spółdzielnia Spożywców wypowiada kolportaż "Gazety Legnickiej" do podległych nam placówek detalicznych zgodnie z zawartą umową w dniu 1991.06.27.

Wypowiedzenie kończy się z dniem 29.02.1992

Dokument ten nieczytelnie podpisała osoba upoważniona przez wiceprezesa d/s rynku mgr Eugeniusza Boruckiego.

Tyle tytułem wstępu. Teraz konkrety.

W ostatnim czasie dwukrotnie "gościł" na naszych łamach p. Kędzierski - prezes legnickiego "Społem". Pisaliśmy o jego kombinacjach z agentami dzierżawcami stoiska w "Megasamie". Pisaliśmy krytycznie broniąc ludzi przed samodzielnymi. I tyle tylko jest naszej winy.

Tytułem odpowiedzi na prasową krytykę dostaliśmy "wilezy bilet" z trzech sklepów, w których sprzedawano "Gazetę Legnicką".

Kierownictwu LSS "Społem" gratulujemy jedności działania i pewności siebie.

PIROMANIA

Obrodziło nam ostatnio miłośnikami mocnych wrażeń. Co rusz się zdarza, że grupa wyrostków podrzuca jakieś huczące świstwo pod nogi przechodniów. Szydliśmy, prosiliśmy wielokrotnie. Jak grochem o ścianę. I trzeba pewnie tragedii, by piromani opamiętali się.

Wczoraj o mały włos zabawa trzech chłopców w wieku 12-13 lat w centrum Lubina (przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie, obok przystanku linii 41 i 47) w godzinach wieczornych zakończyłaby się poważnym nieszczęściem. Otóż, wspomniani młodzieńcy rzucili coś

w rodzaju petardy pod nogi starszej kobiety, która tak mocno się przestraszyła, że wyskoczyła na jezdnię i pośliznęła się (mróz bowiem dokuczał wszystkim)... Zanim podniosła się usłyszała gromki śmiech "dowcipnisiów". Na szczęście żaden pojazd nie nadjechał. A gdyby???

Proponujemy trzem dowcipnym młodzieniaszkom, by spróbowali eksplozji na własnych dupkach. Służby porządkowe w mieście informujemy, że to kolejny atak piromanów na przechodniów w tej części Lubina.

(ted)

Uroki konkurencji

W pewnym małym miasteczku naszego województwa mają swe siedziby dwie firmy ubezpieczeniowe - PZU i Westa. Przedstawicielka jednej zawarła transakcje ubezpieczeniowe z klientami, którzy wcześniej ubezpieczali się w drugiej firmie. Listę nowych klientów dała do podpisania koleżance z konkurencji. Ta przyjęła fakt do wiadomości i złożyła stosowny

podpis. Nie spodobało to się szefom firmy, którzy w ten sposób stracili klientów. Agentka chcąc naprawić swój błąd ukradła koleżance dokument, który wcześniej parafowała.

Sprawą musiała się zająć policja, by pogodzić strony. Ot, uroki konkurencji.

(pak)

Carex PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

SAMOCHÓD DLA TWOJEJ FIRMY SKODA-FAVORIT PICK-UP

UWZGLĘDNIAMY ZWOLNIENIA Z PODATKU OBROTOWEGO

LEGNICA ul. POZNAŃSKA 50 tel. 603-70 ZAPRASZAMY W GODZ. od 8⁰⁰ do 17⁰⁰

OFERUJEMY RÓWNIEŻ OPONY PIRELLI z 2-LETNIĄ GWARANCJĄ

I. "Wolność" za dwadzieścia groszy

Czwartego maja 1945 roku na słupach ogłoszeniowych w różnych punktach Legnicy - wojewódzkiego wówczas miasta - zaczął pojawiać się "Dziennik Legnicki", czyli powielany na dwóch stronach maszynowego papieru (format A-4) serwis informacyjny z kraju i ze świata. Najnowsze wiadomości do tego organu uzyskiwano z nasłuchów radiowych. "Dziennik Legnicki" był dziełem grupki dziennikarzy przybyłych wraz z władzami wojewódzkimi (festung Breslau broniony był jeszcze zaciekle przez generała pułkownika Neuhoffa) na czele z Tadeuszem Galińskim - późniejszym redaktorem naczelnym "Trybuny Dolnośląskiej", a jeszcze później ministrem Kultury i Sztuki. Ciekawą sylwetkę Tadeusza Galińskiego i wielu innych dziennikarzy z tamtych czasów - między innymi Zbigniewa Grotowskiego, możemy znaleźć w uroczej książce Leszka Golińskiego "Ulica siedmiu kół".

Jednorazowy nakład - a wydano niewiele, ponad dwadzieścia numerów tego organu - rzadko przekraczał pięćdziesiąt egzemplarzy...

Dwudziestego siódmego sierpnia 1945 roku, po zdobyciu (i sprowadzeniu z Dzierżoniowa) drukarskiej maszyny rotacyjnej, ukazało się w Legnicy, pierwsze na Dolnym Śląsku, pismo codzienne "Pionier", które niestety, jeszcze w październiku tegoż roku, wraz z władzami wojewó-

dzkimi przeniesione zostało do Wrocławia. Najdłużej przetrwał - związany z Legnicą od 1945 roku - dziennik "Wolność" (założony przez Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej jeszcze na przyczółku sandomierskim). Często przed kioskiem usłyszeć można było taki zwrot: "proszę "Wolność" za dwadzieścia groszy". Tyle bowiem wówczas kosztował dziennik.

W tym miejscu trudno powstrzymać się od małej dygresji. Otóż, chcąc sprawdzić pewne zdarzenia sprzed lat, zaglądnąłem do Archiwum Rejonowego. "Dziennika Legnickiego" nie ma, są za to bodaj trzy numery "Pioniera" i to nie w kolejności. Dobrze chociaż, że Towarzystwo Przyjaciół Nauk, zmówiło w swoim czasie fotokopie "Pioniera" w "Ossolineum". Bo większość dokumentów, które się zachowały, znajduje się w rękach prywatnych (biblofilów, kolekcjonerów starodruków), a nie w instytucjach i placówkach, w których znajdować się powinny. Smutne to, ale prawdziwe, niestety... Agendy odpowiednich urzędów odpowiedzialne za uporządkowanie i gromadzenie kronikarstwa dokumentów, albo tego nie czyniły, albo zmieniając się, działały na zasadzie "po nas choćby potop" i niszczyły je. Z podobnymi zabiegami spotykaliśmy się przecież nie tak dawno. I nie byłbym pewny tego, że i dziś jeszcze ich się nie stosuje...

Pieśni Wysockiego i Okudźwawy

Pieśni Włodzimierza Wysockiego i kompozycje Bułata Okudźwawy podbijają ciągle nowe serca, nie przestają być ulubionymi utworami dla tych, którzy w pieśniach tych się zasłuchali, zachwycili się nimi.

Utwory Wysockiego i Okudźwawy stanowią repertuar sporego kręgu wykonawców z różnych krajów. Krąg zwiększa się.

4 lutego o godz. 18.00 w Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny gościnnie wystąpi artysta moskiewskich teatrów na Tagance, Sowremiennik - Boris Diaczenko.

Mamy do czynienia z autoritetami nazwisk i nazw. Zachęca to, by zapoznać się z także tą interpretacją pieśni. Dla miłośników muzyki i aktorstwa zapowiada się wieczór artystyczny.

śląsko

Fraszka dnia

Wysokie stołki...

Gdy przychodzi z ekipą swą nowa władza, to od wieków tak bywa już moi drodzy, że swoich wszędzie na stołki wsadza! A przeciwników często i do "kozy"...

(bef)

PP-H "BRAVOO"

Hurtownia w Złotoryi, ul. Grunwaldzka 16 tel. 570

Upiększą i ocieplą Twoje mieszkanie

KASETONY DREWNOPODOBNE

(import z Niemiec, styropian-plastik)

w różnych wzorach
o wymiarach 50 x 50 cm

Są szczególnie polecane na sufity,
boazerie i ścianki działowe

Ceny promocyjne

1 sztuka - 4,5 tys. zł
(1m² - 18 tys. zł)

ZAPRASZAMY

Sprzedam 130 tys. szt.
maskotek. Drogodne wa-
runki płatności. Leg-
nica, tel. 282-74.

Ogłoszenie drobne

FOTO - VIDEO
FILMOWANIE
tel. 297-69

Zamienię mieszkanie 52 m² na
większe, powyżej 60 m²,
z dopłatą.
Wiadomość: Gałczyńskiego 37/2

GASTROSKOPIA

Nowoczesna
diagnostyka chorób
żołądka i dwunastnicy

lekarz chirurg
Janusz Miernicki

Złotoryja
ul. H. Brodatego 5, tel. 886
(dojazd autobusem WPK Nr
22 - końcowy przystanek)
wtorki, czwartki (16.00 - 18.00)
każda sobota (9.00 - 11.00)

TAKSÓWKA 1001



(66)

Zgodnie z poleceniami De-
ca obstawili autostradę przy
zjeździe na Bolesławiec. Cze-
kali z niecierpliwością na za-
powiedziane samochody. By-
ło zimno jak diabli. Marzli i
przeklinali De-
ca. Gdyby
choć połowa z życzeń, jakie
mu ślali, spełniła się, to ich
przełożony winien się już
smażyć na największym og-
niu w piekle.

Tylko cwaniaki z antyter-
rorystycznej zaopatrzyli się
w coś mocniejszego, bowiem
co jakiś czas jeden zniknął
w lesie, gdzie w radiowozie
czekał ich szef Markiewicz.
Tam mieli termosy z kawą
i herbatę ze wzmacniaczem.
Chyba dzięki temu nie byli
tak wkurzeni na monotonną
kontrolę wszystkich samo-
chodów i ze stoickim spoko-
jem traktowali całe to zamie-
szanie.

Nie raz i nie dwa byli pew-
ni, że zaraz przystąpią do ak-
cji. Ale mimo, że tkwili już
tutaj ponad godzinę, zapo-
wiedziane samochody nie
nadjeżdżały. Byli coraz bar-
dziej zniecierpliwieni i zdegu-
stowani tym oczekiwaniem.
Swoje odczucia przekazali
Markiewiczowi, ale ten uciął
dyskusję krótko:

- Kochasie, mordę w kubę!
i robić to, za co wam płacę.
Od myślenia są mądrzejsi od
was.

A na dodatek, czym byli
chyba najbardziej wkurzeni,
stwierdził, że malkontentom
nie należy się herbata. Mimo
wszystko postanowił nawią-
zać łączność. Zbliżyła się już
trzecia godzina ich pobytu na
autostradzie. Był już niemal
pewny, że z zasadzki nic nie
wyjdzie. Albo agent De-
ca coś pomieszał, albo poszukiwani
pojechali inną drogą. Włączył
radiostację i kryptonimami
wywołał De-
ca. Niemał zaraz
zgłosił się Dec. Rozmowa by-

ła krótka.

- No i co, macie coś - w gło-
sie było można wyczuć tłu-
mione wieloletnią rutyną
oczekiwanie i nadzieję.

- Nie nic, normalka. Ruch
jak cholera. Bez mała zablo-
kowaliśmy całą drogę. Szwa-
by przeklinają i wyzywają nas
jak cholera.

- Nie ma więc żadnych szans.
Jak to oceniasz?

- Myślę, że będzie z tego wiel-
kie nic. Trzeba kończyć!

- Też tak myślę - Dec przyta-
knął Markiewiczowi. - Koń-
czcie tą zabawę i zjeżdżajcie
do bazy.

- W porządku, kończę. Do
widzenia.

- Cześć.

Markiewicz wygramolił się
z wozu. Mimo, że większość
czasu spędził w samochodzie,
też czuł zmęczenie i zimno.
Nie przejmował się fiaskiem
akcji. Większość takich zasa-
dek kończyła się właśnie
w ten sposób. Przeszedł przez
rów i krzyknął w stronę za-

trzymujących samochody po-
licjantów:

- Chłopaki, odbój. Zjeżdżamy
do bazy. Koniec zabawy.

Ze śmiechem obserwował
policjantów, jak szybko zbie-
rali się do odjazdu. Ewakuac-
ja przebiegała tak sprawnie,
że aż gwizdnął z podziwu.
Tempo zwinięcia blokady by-
ło godne sfilmowania.

- Tylko nie tak szybko, bo
połamiecie nogi - krzyknął
w ich stronę. W gruncie rze-
czy, też miał dość na dzisiaj.
Gdy coś się nie udawało, mi-
mo wszystko pozostawał nie-
smak.

☆☆☆

Dec był też niezłe wkurzo-
ny na mizerny efekt tak sze-
roko zakrojonej akcji. - Z du-
żej chmury mały deszcz
- mruknął do siebie.

- Słucham sz fie - poderwał
się Kłys, oczekujący wraz
z szefem, na zakończenie ak-
cji na autostradzie.

- Nic. Nie do ciebie. - odpo-
wiedział. - Powiedz mi tylko

jedno. Czy ten agent Zorka
mógł się mylić? Czy może
myśmy popełnili jakiś błąd?

- Myślę, że nie. Zorka jest pe-
wny. Za długo tkwi w tym
środoisku, aby wpuścić się
w maliny. Jestem przekonany,
że coś się musiało wyda-
rzyć, coś musiało pokrzyżo-
wać im plany. Przecież
według informacji zabrali ca-
łą forszę, grunt pali im się pod
nogami. Oni muszą uciekać,
nie mają wyjścia.

- Więc pozostało tylko nam
oczekiwać na informację od
Straży Granicznej.

- Chyba tak szefie, musimy
uzbroić się w cierpliwość
i czekać.

- Ty mi tu nie pieprz o czeka-
niu, tylko natychmiast wywo-
łaj spotkanie z Zorką. On
musi nam wszystko wyjaśnić.
To jest cholernie pilne. Zro-
zumiałeś.

- Tak jest - Kłys aż się pode-
rwał z fotela.

(cdn)

ZAMIESZANIE W TELEFONACH

Polska telekomunikacja przekształca się. Tak strukturalnie, jak sprzętowo. Przy czym na dzień dzisiejszy najbardziej czytelną w tych przeobrażeniach jest idea: -Ma powstać nowoczesne (nie tylko na skalę kraju, lecz przynajmniej Europy) przedsiębiorstwo, które pozwoli nam (abonentom z kraju nad Odrą i Wisłą) dodzwonić się bez żadnych problemów do każdego zakątka świata. - Aby nie było jak w anegdocie o dyrektorze huty, który w trakcie wizyty Japończyków musiał połączyć się telefonicznie z Warszawą. Kiedy krzyczał do słuchawki, by centrala mogła go zrozumieć, jeden z gości spytał sekretarkę, co też szanowny gospodarz robi. - Rozmawia z Warszawą - odpowiedziała wzruszając ramionami... - To nie może przedzwonić? - wciąż pytał skośnooki gość z charakterystycznym dla swego narodu uśmiechem.

Proces przemian w polskich telefonach zaczął się na dobre w połowie ubiegłego roku. Niestety, z dużym opóźnieniem dotarł do okręgu wrocławskiego, a jeszcze później (bo dopiero w połowie ostatniego kwartału) zawitał nad Kaczwawę.

Przekształcenia strukturalne możnaby określić w skrócie następująco: potężny moloch telekomunikacyjny przeobraża się w równie potężną spółkę, której oczywiście jedynym, jak na razie udziałowcem, pozostaje Państwo. Rzecz jasna, podstawowym warunkiem sprywatyzowania (nie rozumiem, dlaczego tego słowa używa się w tym przypadku, ale skoro...) polskich łącz telekomunikacyjnych, stało się odcięcie ich od przedsiębiorstwa pt. "Poczta Polska".

Powstaje zatem jakby nowa firma od połączeń telekomunikacyjnych. Jej "czapą" jest Zarząd, który pracuje pod okiem Rady Nadzorczej. Dalej są okręgi i zakłady w poszczególnych województwach, a na dole tzw. rejony.

★

Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Legnicy funkcjonuje teraz jako wyodrębniony Zakład Telekomunikacji. Jego nowym dyrektorem jest mgr

inż. Bogusław Drózdź, a zastępcą dyrektora ds. eksploatacji mgr inż. Jerzy Nikodem. Z nowości warto jeszcze odnotować, powstanie odrębnego Rejonu dla Legnicy, którego szefem został inż. Leon Świciński. Jest to bardzo ważna informacja dla abonentów - klientów (tych podłączonych do urządzeń telekomunikacyjnych w Legnicy i jej okolicach oraz tych oczekujących na podłączenie). Teraz, korespondencję w sprawach dotyczących wszystkich problemów w zakresie telekomunikacji na tym terenie należy kierować do wspomnianego Rejonu. Szefowie Zakładu natomiast (dotąd spełniający rolę Rejonu) będą mogli spokojnie (?) zajmować się problemami strategicznymi dla rozwoju telekomunikacji w województwie legnickim.

Przy słowie "spokojnie" postawiłem znak zapytania nie tylko z powodu ogromu przedsięwzięć inwestycyjnych i eksploatacyjnych, lecz także za sprawą ciągle zagmatwanej sytuacji przedsiębiorstwa oraz napięć społecznych, jakie ona wywołuje. Oczywiście, w tym miejscu należy się Czytelnikom wyjaśnienie, na czym to powikłanie sytuacyjne polega.

Otóż, wciąż nieczytelny jest obraz polskiej telekomunikacji. Nikt nie wie, jakie kompetencje (jaki jest zakres samodzielności ekonomicznej, inwestycyjnej itp.) otrzymują zakłady wojewódzkie. Bo i owszem, wcześniejsze deklaracje były obiecujące, czyli gwarantujące m. in. powiązanie efektów pracy z płacą, lecz dotyczyły one poprzedniego rządu. Trzeba więc czekać, by dowiedzieć się, jak do problemu telekomunikacji odniesie się obecny rząd RP, a może i następny... Jak na razie, wszyscy są wstrzemięźliwi w formułowaniu wizji telekomunikacji. Przynajmniej tu, w Legnicy. Tym bardziej, że proces opisywanych przemian, gdzieś tam na górze, wstrzymano. No, cóż - nowi ministrowie muszą się zastanowić...

Samego procesu pewnie się już nie odmieni. Pozostaje tylko pytanie dotyczące sposobów jego realizacji.

Ów przestój w restrukturyzacji państwowej sieci telekomu-

nikacyjnej nie sprzyja stabilizacji nastrojów wśród pracowników. Do głosu często dochodzą emocje. W przypadku Legnicy potęgowane są one wyjątkowym zaangażowaniem załogi w sprawy przedsiębiorstwa. Ludzie się z nim identyfikują. Chociaż stwierdzenie, że pracują w nim głównie dla idei (przy średniej płacy za ubiegły rok 1.787 tys. złotych bez zysku i 1.837 tys. złotych z zyskiem), wydaje się być przesadzone. Sądzę, że decydującym weryfikatorem tak artykułowanych słów jest sytuacja na rynku pracy. Ale to już odrębny problem.

W ferworze emocji powstało jeszcze większe zamieszanie w legnickiej telekomunikacji. Często odnoszono się do niego publikatory tworząc atmosferę skandalu "telefonicznego" ("GL" pisała o tym w swoim 170 numerze z 13-15 grudnia 1991 r. w artykule Jacka Szlemo "Coś nie łączy w legnickich telefonach"). Eskalacja dramatycznych zachowań nastąpiła w momencie doboru (nie wyboru, jak przyjęli niektórzy) kandydata na stanowisko, najpierw pełnomocnika ds. prywatyzacji przedsiębiorstwa, a później dyrektora. Sposób powołania niektórych pracowników uznali za zamach na demokrację. Oczywiście, gwarantem ich stanowiska miało być odczucie całej załogi (dzisiaj wszyscy wszędzie - nie tylko w telekomunikacji legnickiej zasłaniają się załogą), która ponoć potrzebowała referendum. Pięknie. Jednak szef Okręgu we Wrocławiu odważył się podjąć decyzję... I zebrały się chmury, i huknęło...

Nie będę opisywał całego konfliktu, bo uważam go za wewnętrzną sprawę firmy. Nie stanowi on bowiem o istocie problemów z telekomunikacją. Przynajmniej dla nas - abonentów, klientów, czy jak tam jeszcze. Powiem tylko, że pojęcie "demokracji" (absolutnej) nijak mi nie pasuje do funkcjonowania jakiegokolwiek przedsiębiorstwa. Chyba, że fascynuje nas bolszewizm, który nie tak dawno przerehabilibyśmy. Dla mnie więc dyrektor Okręgu Telekomunikacji we Wrocławiu wykażał zbyt dużo dobrej woli, dyskutując w tej sprawie ze wszys-

tkimi (od załogi po władze województwa). Na poparcie tej tezy przytoczę jedną oczywistość: - To właśnie dyrektor Okręgu ma współpracować z dyrektorem Zakładu w Legnicy i nikogo innego, tylko przede wszystkim jego, będzie rozliczał Zarząd spółki w tej kwestii.

Aby nie odbiegać od treści merytorycznej, odnotowuję fakt związania się w legnickim Zakładzie Telekomunikacji oddziału (koła) związku zawodowego "Solidarność 80" (trzeciego związku zawodowego działającego w tej firmie). Tworzy się zatem nowa sytuacja w geografii związkowej. To jednak już wewnętrzna sprawa Zakładu.

★

Najistotniejszym zadaniem Zakładu Telekomunikacji w Legnicy jest uruchomienie, jeszcze w tym roku, nowej WCT (centrali telefonicznej). Inwestycja prowadzona jest w oparciu o gwarancje rządowe. Kontrakt zawarto w tej sprawie z francuską firmą "ALCATEL", która wciąż ponagla stronę polską o przyspieszenie prac przygotowujących obiekt (budynek najprawdopodobniej zostanie oddany do końca pierwszego kwartału br.), by spokojnie sprowadzić i zamontować własne urządzenia telekomunikacyjne (kredytowane z Banku Światowego).

Centrala będzie miała pojemność 36 tys. numerów w pierwszym etapie swojej działalności (wielkość ta ogranicza się do Legnicy). Skorzystają na tym abonenci w Legnicy, Chojnowie, Jaworze i Złotorzy.

Do bardzo ważnych zadań legnickiej telekomunikacji należy zaliczyć potrzebę wymiany sieci (okablowania) telefonicznej w Legnicy. Jest ona tak stara, że aż dziw bierze, iż jeszcze służy mieszkańcom miasta. Stąd właśnie mizerna jakość funkcjonowania telefonów w stolicy województwa.

Szykują się więc rozkopy chodników w starych osiedlach... Z inwestycją tą nie poradzili sobie sama telekomunikacja. Dlatego już wkrótce podjęte zostaną rozmowy z władzami miasta. Na pewno dojdzie do porozumienia (ale o tym przy-

okazji).

Obecnie osiągnięto już wstępne uzgodnienie w sprawie budowy tam nowej centrali. Na szczególne decyzje przyjdzie jednak trochę poczekać. Problemem oczywiście są pieniądze, a raczej ich brak.

W Głogowie istnieje problem rozdysponowania numerów w powstałej właśnie centrali telefonicznej L-10. Związani są już społeczne komitety telefonicznej. Okazuje się, że takie rozwiązanie systemowe (przeniesione z doświadczeń w małych środowiskach społecznych) sprawdza się... Planuje się zatem utworzenie podobnych struktur społecznych w innych miastach województwa, w tym także w Legnicy. Społeczne Komitety Telefonicznej będą dysponować pieniędzmi przyszłych abonentów telefonicznych. W ten sposób uniknie się wielu nieporozumień lub nawet podjęć ludzi co do rozdysponowania ich pieniędzy.

Dla Zakładu Telekomunikacji w Legnicy (w skali województwa zatrudnia on ok. 700 osób) ważne są także zasady funkcjonowania. Chociażby transport, który też został wydzielony z dawnej struktury poczty, ale jej przede wszystkim ma służyć. W jakim zakresie telekomunikacji? - Zależy to od umiejętności dogadania się jej dyrektora z szefami legnickiej poczty.

Pozostaje również kwestia zasad korzystania z obiektów, których właścicielem jest też poczta. Nie wydaje się, by była tak łaskawa i nie upomniała się o dywidendy z tego tytułu. Energia elektryczna, eksploatacja itd. itd.

★

Problemów, ludziom telekomunikacji w województwie legnickim, starczy nie tylko na ten rok. A co my, abonenci telefoniczni, teledzielnicy itp. będziemy z tego mieli? Czy nie trzeba się będzie wstydić rozmawiając z Warszawą? - Pożyjemy, zobaczymy. Póki co, nie gorączkujmy się zbytnio. To zamieszanie minie. Emocje opadną. Przyjdzie zwykły, szary dzień...

Tadeusz STOJEK

POŻARY

W ubiegłym roku 120 razy palily się lasy. Spalony areal przekroczył 206 ha. Liczba ta zmniejszyła się o ok. 30%, zaś areal spalony aż 6-krotnie. Nowymi tendencjami w sytuacji pożarowej naszego województwa jest wysoka dynamika wzrostowa pożarów w lokalach mieszkalnych, w samochodach i obiektach Jednostki Armii Radzickiej. W gospodarce mieszkaniowej powstało 154

pożarów, straty szacuje się na ok. 900 milionów złotych. Nastąpił wzrost o 46%. Co trzeci pożar mieszkaniowy miał miejsce na terenie Legnicy. Niepokojącym jest, że na ten dział przypada większość ofiar w ludziach. Natomiast, jeżeli chodzi o palące się samochody odnotowano rekordową ich ilość dwukrotnie wyższą niż w latach 1976-1980.

Coraz większe problemy

stwarzają pożary w obiektach JAR. W br. jednostki straży pożarnej wzywane były do gaszenia prawie 50 pożarów, z tego pożary na poligonach leśnych stanowiły ok. 45%. Na poligony przypada też ok 70% spalonego arealu i ponad 60% strat w drzewostanie. Pozostałe pożary, to głównie budynki mieszkalne i administracyjne na terenie Legnicy.

(BM)

Koncert

W

Polkowicach

Dom Kultury Impresja w Polkowicach zaprasza na koncert znanej formacji jazzowej z Wrocławia HAND MADE, która odbędzie się 24 stycznia.

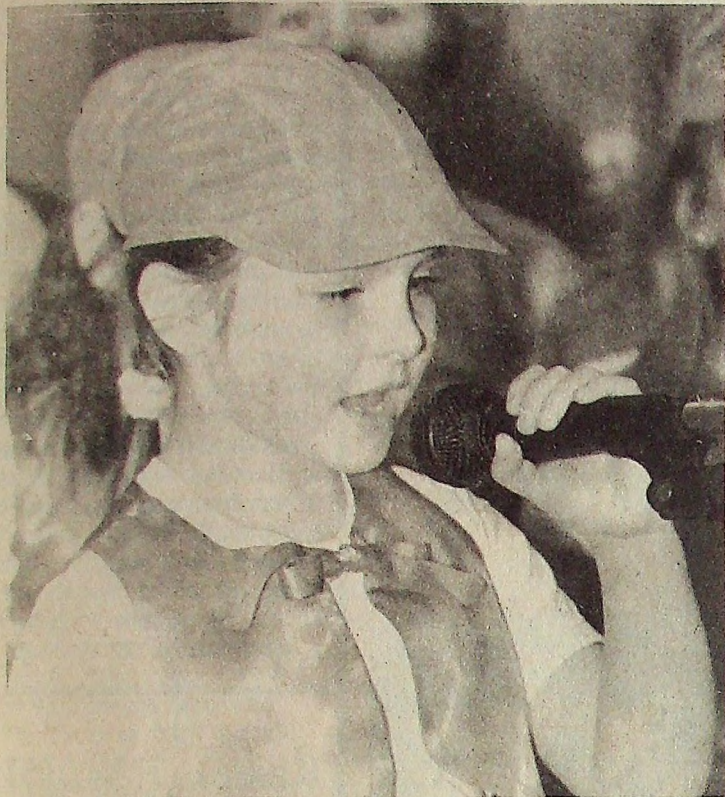
Między nami emerytami...

- Czy nie uważa pan, iż to, że nasz Prezydent wszędzie pokazuje się w towarzystwie księdza, to lekka przesada? - Nie! Bo a nuż tak ciągle grzeszy, że musi się często spowiadać...

Dzień Babci i Dziadka.

Dzień 21 i 22 stycznia to kalendarzowe Dnie Babci i Dziadka. Pamiętają o tym

nasi najmłodszy milusińscy. W wielu legnickich przedszkolach odbyły się okolicznościowe



uroczystości. Szczególnie nastrojowo i uroczyście obchodzono to święto w MDK "Dom Harcerza" gdzie przy herbacie i ciastkach spotkało się blisko osiemdziesiąt osób - babcie i dziadkowie uczestnicy kół artystycznych tej placówki i byłby klubu "Seniorsa".

Spotkanie uświetliły występy zespołów piosenki i ruchu "GUDUŁKI" i "GUDUŁY", teatru dziecięcego i solistów "Studia piosenki". Był też symboliczny kwiatki i laurki - serduszką z najlepszymi życzeniami 100 lat i wielu wzruszeń.

Fot. Stanisław Celoch



REKA WIRTUOZA W KIESZENI

Są wszędzie... I w sklepie, i w autobusie WPK, i w poczekalni dworca PKP, i nawet w szkole... Po prostu tam, gdzie spokojnie można zanurzyć rękę w kieszeni przypadkowo spotkanego człowieka. To bardzo ważne: przypadek - liczy się tylko przypadek. Wielka niewiadoma, jakby gra w butelkę, czy inną taką... Kiedy znajdzie się klient, czujesz dziwne mrowienie na plecach. I już wiesz - on jest twój.

Zenek uważa się za wirtuoza. Narzeka przy tym, że coraz mniej wśród kieszonkowców profesjonalistów. To już przestaje być sztuka. Często musi się wstydić takiego lub innego...

- Narodziło się tych gówniarzy. Dlatego takie zamieszanie na rynku - mówi Zenek z wyrzutem w oczach - Patrz pan, potrafią tylko pracować w grupie. Nie patrzą na zdrowie klienta. Żadnych sentymentów. Gdy klient się kapnie, to biją... To chamstwo, proszę pana.

Zenek zaczyna wspominać. Kiedyś to były czasy. Upatrzony klient był obsługiwany na cacy. Po metodzie obróbki kieszeni można było poznać, kto go obrobił. Każdy z kieszonkowców miał swój styl...

- I honor! Proszę pana, to honorowy zawód. Komu przyszło do głowy, by nacinać kieszeń lub torebkę. Estetyka to podstawa w tym fachu. Jesteś jak ten tancerz, który ma wykonać magiczną figurę. Czarujesz, hipnotyzujesz, wykonujesz kilka sprytnych ruchów ręką i... pozostaje satysfakcja z mis-

trzostwa. No i oczywiście gratyfikacja...

Wirtuoz nie liczy drobnych. Zenek mówi, że już wielokrotnie zdarzyło się mu wsuwać chudy portfel z powrotem do kieszeni golasa. Jakże to? - Nie można zabierać człowiekowi wszystkiego. Co innego, gdy pracujesz nad figurą. Czasami nie są ważne pieniądze. Ot, któregoś dnia trafił mu się na dworcu ekstra klient. Nikt inny tylko inspektor milicji (wtedy jeszcze była milicja), który kilkakrotnie go przymykał.

- Dałem mu pokaz zawodowstwa. Po krótkiej rozmowie miałem już jego dokumenty. Ale się później pieklił, gdy mu grzecznie zwróciłem portfel po kilku dniach. Powiedziałem, że znalazłem. Na jednak dobrze wiedział...

Jeszcze więcej satysfakcji przynosi Zenkowi obsługa współczesnych kieszonkowców. Upatruje sobie maolata, obserwuje uważnie, a potem kroci jak ta lala. Bez picu. Lubi wtedy przyglądać się gówniarzowi, gdy biega jak poparzony... Głupieje do reszty.

- Przynajmniej raz w miesiącu daję małolatowi taką szkołę. Kiedyś kilku z nich chciało się zemścić na mnie. Urządzili zasadzkę w mojej dzielnicy. Chcieli obrobić mi mieszkanie i spuścić bańki... Nacięli się gnojki. Długo będą pamiętać tę noc.

Zenek dba o kondycję. Codziennie ćwiczy... Nie czuje więc tych trzydziestu dziewięciu wiosen. Mówi, że przydaje się. Wtedy małolatami rzucał jak chciał. Piszczeli jak koty.

Trochę podtopił ich w Kaczawie i obiecał "powtórkę z rozrywki", gdy zechcą go jeszcze raz odwiedzić. Przy okazji odnowił kontakty.

- Owszem, trochę posiedziałem, ale nie za długo. Liczy się inteligencja. Trudno mi cokolwiek udowodnić. Trzeba złapać na gorącym uczynku, a to nie takie proste.

Jedyny wyrok, jaki Zenek zafasował, zapadł blisko dwadzieścia lat temu.

- Byłem jeszcze zielony. Ale ćwiczyłem, uparcie ćwiczyłem. I ręce, i inteligencję, i gesty... Wszystko było ważne.

Poprawia elegancki garnitur, sprawdza kanty. Uśmiecha się, odsłaniając bielutkie zęby. Szpakowata czupryna i serdeczny uścisk dłoni, budzą zaufanie. To ta magia. Jednak czują rękę wirtuoza w kieszeni.

- Nie mam legitymacji prasowej przy sobie...

- Szkoda, przydałaby się do kolekcji - znowu się uśmiecha.

- To oczywiście żart. Przy okazji zapraszam na przejazd autobusem.

- Nie mogę, wówczas musiałbym pana zadunecjować.

- No cóż, każdy ma swój fach. Trzeba go szanować. I być w tym dobrym. Może to śmiesznie zabrzmiało, ale zawodowstwo dla mnie, to też uczciwość wobec tego, co robię.

Gdzie te czasy? No gdzie??

Tomasz Szewczyk

PS.

Imię bohatera tej opowieści zostało zmienione.

Oferta na ferie

Jak przewiduje się w Kuratorium Oświaty w Legnicy z tegorocznych form zorganizowanego wypoczynku skorzysta około 5 tysięcy dzieci i młodzieży z naszego województwa.

Na dofinansowanie przeznaczone dla dzieci z rodzin bez zabezpieczenia socjalnego, rodzin najuboższych i wychowanków domów dziecka przeznaczone blisko 500 milionów złotych.

Około 3 tysiące dzieci wyjedzie na zimowiska organizowane głównie przez hufce ZHP (1200 dzieci) i zakłady pracy - KGHM Polska Miedź - 900 dzieci oraz Wojewódzka Przychodnia Matki i Dziecka (kolonie zdrowotne - 230 dzieci).

Wypoczynek w miejscu zamieszkania przygotowują szkoły, MDK, ZHP i inne placówki wychowania pozaszkolnego, kulturalne, zakładowe, spółdzielnie.

Półkolonie - (zimowiska dochodzące) działac będą w SP - 1, 4, 12 w Legnicy i SP - 5 i 12 w Lubinie, SP - 6 w Głogowie, Nr 5 w Jaworze i Sp - 1 w Polkowicach i w MDK "Dom Harcerza" w Legnicy. Półkolonia organizowana w SP 1 w Legnicy przez Zarząd Wojewódzki PCK przeznaczona jest dla dzieci z rodzin najuboższych.

Przypomnijmy, że swój udział w organizacji zimowej przerwy w nauce pragnie mieć też redakcja naszej gazety. Począwszy od najbliższego piątku wspólnie z MDK "Dom Harcerza" prowadzić będziemy akcję "Ferie z lilijką" zamieszczając propozycje gier, konkursów, zabaw, a także pomagając zastępom NIEOBOZOWEJ ZIMY - 92 w organizacji sobie i innym wolnego czasu.

pek

NOWY KLUB W LUBINIE

W Lubinie powstał nowy klub sportowy. Nie jest to potentat. Po prostu działacze od szkolnej lekkiej atletyki założyli klub, który ma rekompensować młodzieży brak zajęć SKS w szkołach. Władze miasta odniosły się do tej propozycji życzliwie. Znalazły się nawet - skromne, bo skromne, ale zawsze jakieś - pieniądze.

Obecnie działacze MKS poszukują sponsorów dla najmłodszych lekkoatletów z Lubina. Wobec wizji zamierania sekcji lekkoatletycznej w Zagłębiu, pocieszająca to wieść. Może warto zainwestować w sport szkolny? W końcu to nasze dzieci.

WRESZCIE KONKURENCJA

Pisaliśmy już o tym, że na trasie Lubin-Legnica pojawiły się autobusy lubińskiego PKS, które i cenę biletu, i komfortem jazdy zostawiają w tyle usługi serwowane przez WPK. Narzekaliśmy tylko na zbyt małą ilość tych autobusów.

No i coś się ruszyło. Za przykładem Lubina poszedł głogowski PKS. Wprawdzie na trasie Lubin-Legnica bilety są droższe od lubińskich o dwieście złotych, ale zdecydowanie lepszy jest komfort jazdy. A bilety i tak o tysiąc złotych są tańsze od biletów WPK.

Wreszcie konkurencja, czekamy na kolejne propozycje firm przewozowych. Może będzie normalniej...

SPORT

LIGA ANGIELSKA

WYNIKI MECZÓW Z ZESTAWU PAR na dzień 18-19.01.1992 r.

1. ASTON VILLA-SHEFFIELD W. 0-1 (0-0) Jemson. Dość dyskusyjna bramka. Gospodarze meczu i ich kibice protestowali, ponieważ uważali, że piłka nie przeszła linii bramkowej.
2. EVERTON-NOTTINGHAM 1-1 (0-1) - Watson-Gemmil. Mecz rozegrany w niedzielę.
3. LEEDS-CRYSTAL P. 1-1 (1-1) Fairclough-Thomas. Piłkarze Leeds zawiedli swoich kibiców, liczyli na zwycięstwo. W tygodniu ponownie ulegli na własnym boisku Manchesterowi Utd., tym razem stawką był awans do IV rundy Pucharu Anglii.
4. LUTON-WEST HAM 0-1 (0-0) Small. Po tej porażce z bezpośrednim rywalem do spadku, Luton ponownie zamyka ligową tabelę.
5. MANCHESTER C.-COVENTRY 1-0 (0-0) White. Sprawiedliwym wynikiem byłby remis.
6. NOTTS C.-MANCHESTER U. 1-1 (1-0) Johnson-Blacmore. Obie bramki zdobyto z rzutu karnego. Przewaga w tym meczu była po stronie gospodarzy. Jednak bramkarz MU-Schmeichel był tego dnia w dobrej kondycji.
7. OLDHAM-LIVERPOOL 2-3 (1-2) Adams, Bernard- Mc Manaman, Saunders, Thomas. Nowy nabytek Liverpoolu - Thomas po przyjeździe z Arsenalu strzelił swą pierwszą bramkę. Zdecydowana przewaga należała do gości, którzy dominowali nad beniaminkiem szybkością i wyszkoleniem. Utrata dwóch bramek przez Liverpool była zasługą nonszalancji ich doświadczanego bramkarza - Grobbelaara.
8. QUEENS PARK-ARSENAL 0-0. Aktualny mistrz Anglii ciągle bez formy.
9. SHEFFIELD U.-NORWICH 1-0 (0-0) Bryson. Bardzo cenne punkty dla Sheffield, który nieco oddalił się ze strefy zagrożenia.
10. TOTTENHAM-SOUTHAMPTON 1-2 (0-1) Mabbutt-Adams, Dowie. Wynik ten jest na pewno sporym zaskoczeniem, zwłaszcza, że goście dłuższy okres byli w "dołku". Zaskoczenie jest tym większe, że Tottenham wystąpił w pełnym składzie.
11. WIMBLEDON-CHELSEA 1-2 (0-1) Earle-Townsend, Allen. Ten ostatni dość dobrze się przyjął w nowym otoczeniu. Wcześniej, gdy grał w Manchesterze City, było sporo uwag pod jego adresem. W Chelsea strzela bramki prawie co mecz.
12. DERBY-SUNDERLAND 1-2 (0-2)
13. LEICESTER-SWINDON 3-1 (1-0)

Mecze nie objęte zestawem par:

Barnsley-Plymouth	1-3 (0-3)
Bristol C.-Southend	2-2 (0-1)
Cambridge-Grimsby	0-1 (0-1)
Ipswich-Bristol R.	1-0 (0-0)
Millwall-Middlesbrough	2-0 (1-0)
Newcastle-Charlton	3-4 (3-1)
Oxford-Port Vale	2-2 (1-1)
Portsmouth-Blackburn	2-2 (0-1)
Wolves-Watford	3-0 (0-0)

opr. Tadeusz Jarzemski

TYPY na dzień 25-26.01.1992 r.

Uwaga! mecze z pozycji 1-7 dotyczą IV rundy Pucharu Anglii, natomiast w pozycji 8-13 mecze o mistrzostwo III ligi.

- | | |
|--------------------|-------|
| 1. BOLTON-BRIGHTON | 3 4 3 |
| TYP gazet: 1 X | |

2. CHARLTON-SHEFFIELD U.	2 6 2
TYP gazety: X 2	
3. CHELSEA-EVERTON	3 5 2
TYP gazety: 1 X	
4. NORWICH-MILLWALL	5 3 2
TYP gazety: 1	
5. NOTTS COUNTY-BLACKBURN	3 4 3
TYP gazety: 1 X	
6. OXFORD-SUNDERLAND	4 4 2
TYP gazety: X 2	
7. SHEFFIELD W.-MIDDLESBROUGH	6 3 1
TYP gazety: 1	
8. BRENTFORD-PRESTON N.E.	7 2 1
TYP gazety: 1	
9. DARLINGTON-BRADFORD	3 4 3
TYP gazety: 1 X	
10. EXETER-FULHAM	5 3 2
TYP gazety: X 2	
11. HULL-STOKE	3 4 3
TYP gazety: 1 2	
12. SHREWSBURY-HUDDERSFIELD	3 4 3
TYP gazety: 1 X	
13. WEST BROMWICH-SWANSEA	7 2 1

NIE PODDAWAJCIE SIĘ



Stoją od lewej:

Małgorzata Drączkowska, Ewa Korwek, Anna Wołyniec, Ludwik Malec, Anna Podczaszy

Porażka z AZS-em Szczecin to już historia. Pojutrze nadarza się okazja do rehabilitacji. Wystarczy tylko wygrać w Łodzi z Widzewem. Zadanie trudne, ale nie niewykonalne. Trzeba po prostu zagrać tak chociażby, jak w pierwszej rundzie (wyraźna wygrana z Widzewem). Ło-

dzianki dojują w tabeli wraz z Legniczankami, ale w swych szeregach poza znakomitą Ewą Szczecińską nie mają dobrych zawodniczek. Sądźmy, że z Łodzi nadejdą wieści pomyślne. Czy trener Ludwik Malec natchnie swym optymizmem podłamane koszykarki?

Lubinianin na mistrzostwa świata

Młody łyżwiarz lubińskiego MKS Cuprum otrzymał powołanie na łyżwiarskie mistrzostwa świata, które odbędą się za kilka dni. Bez względu na ewentualne sukcesy jakie odniesie na zawodach jest, to duże wyróżnienie i zarazem potwierdzenie prawidłowego rozwijania się talentu zawodnika z Lubina. Być może, Irek będzie kontynuatorem lubińskich panczerów. Dzisiaj kibicom już niewiele mówi nazwisko Liliany Morawiec... Szkoda, że jakby ciszej zrobiło się o Andrzeju Makowskim, który w roku ubiegłym był czołowym polskim łyżwiarzem szybkim, a obecnie ściga się wolniej.

Kostek i Wójcik w Zagłębiu

Od soboty piłkarze Zagłębia Lubin trenują już na własnych obiektach. Rozegrali sparing z trzecioligową Kuźnią Jawor, remisując 1:1. Większych zmian w drużynie nie ma. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że ogromne szanse na znalezienie się w składzie mistrzów Polski mają: Zbigniew Wójcik z Kuźni Jawor i Krzysztof Kostek z Legii Dzierżoniów.

Przepraszamy

W podsumowaniu tekstu przedstawiającego wyniki w otwartych mistrzostwach Legnicy wkradł się, nie z naszej winy, błąd merytoryczny. Prawidłowe wyniki dziewcząt ze szkół średnich w pływaniu na dystansie 50 m są następujące:

1. Małgorzata Oleksy
 2. Barbara Buła
 3. Bartnicka Katarzyna
 4. Magdalena Małgorzewicz
- W imieniu organizatorów przepraszamy Kasię Bartnicką.

"TARAN ŚMIERCI" W MIEDZI

Dla kibiców europejskiego szczytowiaka nazwisko Zujewa mówi bardzo wiele. To był gracz SK NIWA Leningrad "czołowej" drużyny Europy, znanej ze znakomych występów w europejskich pucharach. O Zujewa Miedź zabiegała już we wrześniu ubiegłego roku. Otrzymał bowiem cynk od radzieckiego szkoleniowca pracującego w Karkonoszach Jelenia Góra, że Zujew szuka zagranicznego klubu. Działacze Miedzi błyskawicznie zareagowali, załatwili zaproszenie itp. Sprawa się trochę

przeciągnęła, gdyż w tak zwanym międzyczasie rodzina Zujewa powiększyła się o potomka, ale cały czas trzymano rękę na pulsie. W styczniu br. Zujew trafił do Polski, ale nieoczekiwanie wylądował w Lubinie. Sprytni działacze Zagłębia próbowali przechwycić Zujewa. W ubiegłym tygodniu nastąpił kontratak Bogusia Rubisza i Wojtka Butryma w rezultacie czego Zujew zamieszkał w "tajnym" mieszkaniu klubu. W ciągu tygodnia powinny zostać załatwione formalności związane z zatwierdzeniem lenin-

gradczyka do Miedzi. Zujew to dwa metry wysokości i 100 kg żywej wagi. U siebie zyskał przydomek "tarana śmierci". Nam przypomina bardzo zawodnika Chrobrego - Adama Procia. Trener Miedzi - Mirosław Rewinkowski uważa, że Zujew ma wprawdzie zaległości w treningach, ale że "będą z niego ludzie"... Nie brakuje opinii, że Zujew jest przygotowywany wyłącznie na mecz rewanżowy z Zagłębiem Lubin...

PEGAZEM PRZEZ SZKOLE

Na nasz apel, zamieszczony w jednym z grudniowych numerów, odpowiedziały już redakcje trzech gazet: "Dychy" pismo Szkoły Podstawowej Nr 10 im. Z. Kossak w Legnicy, "Na luzie" - miesięcznika M.D.K. "Dom Harcerza" oraz "Warzywniaka" - pisma uczniowskiego wydawanego przez Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego w Legnicy. Czując na kolejne przesyłki przedstawiany dziś "DYCHE", która najbardziej nam się spodobała.

"Dycha" to sześciostronicowa gazeta formatu A4 pełna humoru, plotek i ciekawostek ze szkoły i nie tylko. Z trzech nadesłanych do naszej redakcji numerów najbardziej podobały się artykuły: "Czy to szkoła, Czy fabryka?", o przepisach szkolnych w Japonii, "Pytania na które (dotychczas) nie ma odpowiedzi", "Dynasty" czyli "Dynastia" w odcinkach oraz humor z naszych zeszytów szkolnych. Przytaczamy kilka takich językowych lapsusów:

"Pan Tadeusz lubił jeździć konno i pieszo."
"Soplica chwycił szablę i wypalił."
"Z książki "Przygody Tomka Sawyer" można się nauczyć, że jak się ma psa i kleszcze, to i w kościele może być wesoło"

"Dychę" redaguje kolegium w składzie: Krzysztof Marciniak, Andrzej Gresiuk, Radek Werwiński, Piotr Stasiewicz (sponsor), Katarzyna Surmiak, Dorota Kuczma, Anna Borowicka, Alicja Ostrowska, Julia Usowicz i Judyta Ubych. Są to uczniowie klas 6-8. Dowiedzieliśmy się też, że w Szkole Pod-

stawowej Nr 10 wydawana jest jeszcze jedna gazeta przez klasy piąte. Czekamy na informację.

Na zakończenie przedstawiamy fragmenty 3425341376 odcinka "Dynasty" (do odcinka 3456478967587 redakcja zastrzegła sobie wszelkie prawa)

III

Chiny:

- Dzień dobry paniom i panom - powiedział pan Karin - koń na zebraniu w sprawie złożeń siana na Morzu Południowo-Chińskim - zebraliśmy się tu po to, aby mi sprzedać złożeń siana na M.P.Ch.. Sądzę, że jesteście tak mądrzy i rozważni, że oddacie mi je za darmo. Byłoby to dla was bardzo korzystne. Mielibyście z tego dużo satysfakcji, ale poza tym zrobilibyście dobry uczynek względem biednego bogacza.

V

Przyjęcie u pani Pumeks Colbiiii:

- Kochani goście, dziękuję za przybycie na te skromne przyjęcie - powiedziała pani Pumeks Colbiiii.

Wtem, wstał jeden z zebranych tam gości i powiedział:

- Nie dziękuję.

I po tych słowach wyjął pistolet na wodę i zastrzelił ją.

★ ★ ★

Czekamy na gazetki szkolne z całego województwa, chcemy zaprezentować je na łamach naszej gazety. Możecie je przysyłać na adres redakcji. (l.l.)

INFORMATOR

ŚRODA
22 stycznia 1992 r.

Wsch.Sl.7.31 Wsch.Ks.20.09
Zach.Sl.16.04 Zach.Ks.8.22

IMIENINY

Anastazji, Wincentego

POGODA

Zima trzyma nadal. W nocy i rano do - 7 C, w dzień natomiast do -4 C. Wiatr słaby, momentami silny. Ciśnienie stałe, z tendencją zwyżkującą.

TELEFONY: * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłota 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. celna 208-68 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwa Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłota 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 733 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepłota 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro paszportowe 280-56 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepłota 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Apteki

Dyżur pełnią:
* Głogów - przy ul. Jedności Robotniczej, tel. 33-37-41,
* Legnica - przy ul. Matejki, tel. 239-71
* Lubin - przy ul. Kopernika, tel. 44-27-04.



Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Giełda pracy-giełda szans
10.00 "Dynastia"-serial
11.50 Wiadomości
12.00-16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 "Wychowawca"-serial
16.40 "Trzy, cztery, start"
17.15 Teleexpress
17.35 Mistrzostwa Polski w tańcu towarzyskim
17.55 "Klinika zdrowego człowieka"
18.30 "Rewizja nadzwyczajna"
18.55 Zielona linia
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Dynastia"-serial
21.00 Studio sport
22.00 Studio temat
22.30 Szumy, zły, ciągły
22.55 Wiadomości wieczorne
23.20 BBC World Service

Program II

7.30 Panorama
7.35 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja biznes
8.35 "Ulisses"-serial
9.00 Świat kobiet
9.25 "Pokolenia"-serial
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język niemiecki
10.40 Język angielski
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 "Pokolenia"-serial
17.00 Losowanie Totalizatora Sportowego
17.05 Magazyn ekologiczny
17.30 "Allo, allo"-serial
18.00 Program lokalny
18.30 "Era nuklearna"
19.30 Język angielski
20.00 Twinkle Brothers i inni
20.40 Kawalek Polski w obcym kraju
21.00 Panorama
21.30 "...co tobie nie miło" film
22.30 Sport
22.40 "Lwów" film dok.
0.00 Panorama



RTL

6.00 Magazyn poranny
8.25 Wiadomości
8.35 Hammer
9.00 Australian Open '92
12.30 Kochany wujek Bill
12.55 Wiadomości
13.00 O jednego ojca za dużo
13.30 Santa Barbara
14.20 Springfield Story
15.05 Dallas
15.55 Chips
16.45 To jest ryzykowne
17.10 Właściwa cena
17.55 Wiadomości
18.00 Dallas
18.45 Wiadomości
19.15 Powrót do przyszłości
20.15 Heimatmelodie
21.15 Thomas Gottschalk Show
22.15 Stern TV
23.20 Benny Hill Show
23.50 Wiadomości
00.00 Służba w Wietnamie

MTV

7.00 Uderzenie na dzień dobry
10.00 Paul King przedstawia
13.00 Simone przedstawia
16.00 Hity MTV
17.00 Raport Coca Coli
17.15 MTV w kinie
17.30 Wiadomości MTV
17.45 3 x 1
18.00 Premiery MTV
19.00 Yo!
19.30 Dial MTV
20.00 Ray Cokes przedstawia
22.00 Hity MTV
23.00 Raport Coca Coli
23.15 MTV w kinie
23.30 Wiadomości MTV
23.45 3 x 1
00.00 MTV's Post Modem
1.00 Kristiane Backer przedstawia
3.00 Nocne teledyski

RADIO LEGNICA

ŚRODA

Godziny emisji 6.00-24.00

W programie m.in.:

6.00-10.00 - Blok poranny Radia "L"
11.00-13.00 Muzyczne nowości z półki - aud. M. Milczaka
15.00-16.00 - Zwierzęta i my... aud. E. Golisz
16.00-17.00 - EKO - magazyn ekologiczny
17.00-19.00 - Wielki konkurs sportowy - prowadzi D. Skidaniuk
19.00-20.00 - Koncert Życzeń Radia "L"
20.00-24.00 - "Top Music"

★ JEANS ★

Sprzedż hurtowa

Cena za 1 m

- już od 28 tys. zł

tel.: 296-94

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus®
CO.LTD

w POLKOWICACH

ZAPRASZA

DO HURTOWNI NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH

OFERUJEMY

W bogatym asortymencie

i

po atrakcyjnych cenach

* wódki

* wina

* piwa

i inne napoje alkoholowe

Szczegółowe informacje :

POLKOWICE, telefon 47-23-44

LISTA PRZEBOJÓW RADIA "L"

NOTOWANIE 2
19.01.1992 r.

- 1 4 2 Enter Sandman - METALLICA
- 2 3 2 Dont Cry - GUNS N ROSES
- 3 - 1 Yeh Yeh - MATT BIANCO
- 4 - 1 Na bruku - T.LOVE
- 5 7 2 Senza Una Donna - ZUCCHERO and PAUL YOUNG
- 6 8 2 Rush Rush - PAULA ABDUL
- 7 9 2 Totalna Militaryzacja - KULT
- 8 - 1 I Do It For You - WOOD ROBIN and PRINCESS
- 9 10 2 Good Vibrations - MARKY MARK and FUNKY BUNCH
- 10 6 2 Loves Burn - KARL KATON
- 11 2 2 Biała FLAGA'91 - REPUBLIKA
- 12 5 2 Tańcz głupia tańcz - LADY PANK
- 13 - 1 Rock The Casbah - THE CLASH
- 14 - 1 The One And Only - CHESTNEY HOWKINS
- 15 - 1 Ring Ring Ring - DE/LA SOUL
- 16 1 2 Piosenka Trepa - KAZIK
- 17 6 2 Give In To Me - MICHAEL JACKSON
- 18 13 2 Przestań śnić - BRYGADA KRZYŻY
- 19 15 2 Sailing On The Seaven Seah - O.M.D.
- 20 17 2 Always Somewhere - SCORPIONS

21. Becardi Feeling - ABM Project
22. Free - Chip Notic
23. Ulice małych miast - De Mono
24. Krzyż - Chłopcy z Placu Broni
25. Eugenia z Puktuska - Jacek Skubikowski
26. Learning To Fly - Tom Petty
27. Love... They Will Be Done - Martica
28. Is It Good To You - Heavy D. and The Boys
29. Something Got Me Sterted - Simply Red
30. Contry And Steel - ZZ Top

Ani jeden z utworów nie utrzymał pozycji sprzed tygodnia. W drugim notowaniu, mamy sześć nowości, sześć utworów awansowało, a osiem spadło. Największy spadek, aż o 15 pozycji, przypadł Kazikowi i "Piosence Trepa". Przypominam, że w ubiegłym tygodniu zajmował on miejsce pierwsze.

Największy awans, choć tylko o 4 pozycje wystarczył Metallice wspiąć się na sam szczyt. Poza tym, trzy nowości w pierwszej dziesiątce zapowiadają ostrą rywalizację. Kto wygra? Przekonamy się za tydzień. Przypominam - głosujemy na trzy utwory z listy, bądź z propozycji do listy. Zapisujemy je na kartce pocztowej i wysyłamy na adres Lista Przebojów Radia "L", Hotel "Cuprum", ul. Skarbowska, Legnica.

I jeszcze jedno wyjaśnienie. Liczby przed utworami zajmującymi pierwsze dwadzieścia miejsc oznaczają kolejno: pierwsza-aktualną pozycję na liście, druga - pozycję sprzed tygodnia i trzecia - ilość tygodni na liście.

PROPOZYCJE DO LISTY PRZEBOJÓW RADIA "L"

- Set A Drift On Memory Bliss - P.M. Dawn
- Lets Talk About Sex - Salt'N'Pepa
- Thunder - Prince
- Something Else - Jazz
- Scarlet Robinson - Clif Richard
- Modern Lovers - Sandy Morton
- My Side Of The Bed - Susanna Hotts
- Valentine - Nils Lotgren
- Dont Let Me Dawn - The Farm
- After All This Time - Double Key

GAZETA LEGNICKA. Dziennik Województwa Legnickiego. Legnica, 59-220, Rynek 5/6. tel. 295-45, fax 297-86.
Redaktor naczelny: Witold Podędmorny.
Wydawca: "Alfa" sp. z o.o.
Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni O/Legnica nr 383800 -11080-136
Skład komputerowy: ZP "Kolograf", Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, tlx 787270, Jawor, Rynek 4, tel. 31-48, Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

WIDOK Z BASZTY ZAPRASZAMY



Złotoryjska Baszta Kowalska jest chyba najbardziej znaną wizytówką miasta. Odręmontowana przed kilkoma laty, stanowi dziś jego jedyny punkt widokowy. Roztacza się z niej ładny widok na południową część miasta. W po-

wszednie dni kluczami do wejścia na basztę dysponuje złotoryjski PTTK. Przybywający w soboty i niedziele turyści, zastają wejście zamknięte. Czyżby byli osobami niepożądanymi? Może by tak klucz pod wycieraczkę?



KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 15

Rozwiązanie krzyżówki z nr 11

Poziomo:

1. jama na galę oczną
7. narzędzie do połowu ryb
8. spekulant
9. nie obce mu nasze ciało
10. królewska gra
12. ochrania szyję przed zimnem
14. krasnal
16. zdarta miotła
19. bastard
21. sorek
22. zastaw
23. palto

Pionowo:

1. kopia
2. ukochana Tadeusza
3. grecki pieniąż
4. witka, różga
5. za nią sąsiad
6. lipcowa solenizantka
11. zawijas
13. odszczepieniec
15. wybawiciel
17. karetka lub karoca
18. prymitywny pędzel
20. schodki na statek

Poziomo: czarcikęs, torf, reaktor, emocja, strażak, traszka, Paria, szewro, borówka, stos, zgarniacz.

Pionowo: chrzest, analiza, cyna, korekta, strona, trójka, skrobak, żarówka, kramarz, rozczyna, Stwosz, peron.

1		2		3		4		5		6		
						7						
8												
								9				
10	11											
								12	13			
14												
								16		17		18
19								20				
								21				
22												
								23				